

# Wierszyki łamiące języki

Małgorzata Strzałkowska

(fragment)

Krdlik

Kurkiem kranu kręci kruk,  
kropłą tranu brudząc bruk,  
a przy kranie,  
robiąc pranie,  
krdlik gra na fortepianie.



Kruk

Za parkanem wśród kur na podwórku  
kroczył kruk w purpurowym kapturku,  
nagle strasznie zakrakał  
i zrobiła się draka,  
bo mu kura ukradła rdaka.



Żaba

Warzy żaba omar,  
pełen omaru gar,  
z wnętrza gara  
bucha para,  
z pieca bucha żar,  
omar jest w garze,  
gar na żarze,  
wrze na żarze omar.

Bzyg

Bzyczy bzyg znad Bzury  
złzikowane bzdury,



bzyczy bzdury, bzdurówka bzdurzy  
i nad Bzurą w bzach bajdurzy,  
bzyczy bzdury, bzdurnie bzika,  
bo złzikował i ma bzika!

Dzięciół

Czarny dzięciół  
z chęcią  
pieni ciął.



Cietrzew

Trzódka piegży  
drzy na wietrze,

chrzęszczą w zbożu  
skrzydła chrząszczy,

wrzeszczy w deszczu  
cietrzew w owietrze  
drepzcząc w kółko



pośród gąszczy.

Pchła

Na peronie w Poroninie  
pchła płąsała po pianinie.  
Przyskoczyła, podskoczyła  
i pianino przewróciła.



Cietrzew

Trzódka piegży  
drzy na wietrze,

chrzęszczą w zbożu  
skrzydła chrząszczy,

wrzeszczy w deszczu  
cietrzew w owietrze  
drepzcząc w kółko



pośród gąszczy.

Bąk

Spadł bąk  
na strąk,  
a strąk



na pąk.  
Pękl pąk,  
pękl strąk,  
a bąk się złąkl.